

Książka Piotra Jakuba Fereńskiego opowiadająca o historii pierwszych w Polsce studiów kulturoznawczych nie jest napisana w typowo naukowej konwencji *sine ira et studio*. Przeciwnie: dzieje kulturoznawstwa poznajemy przez pryzmat osobistych i często emocjonalnych wspomnień i przeżyć różnych badaczy. Myślę, że ten osobisty ton stanowi ogromną zaletę książki, która nie jest kolejnym elaboratem z zakresu historii nauki, przeładowanym suchymi jak kurz faktami, lecz barwną i wciągającą opowieścią o fascynującej intelektualnej przygodzie. Opowiadający o wrocławskim kulturoznawstwie nie mówią unisono – co też stanowi o wartości książki. Rozmówców Piotra Fereńskiego dzielą nie tylko wiek, temperament, osobiste doświadczenia, lecz także wyznawane poglądy teoretyczne i metodologiczne.



Z recenzji prof. Krzysztofa Jaskułowskiego